Nr. 67. Kraków, Poniedziałek 9 Marca 1891. Rocznik III.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr., kwartalnie 3 złr., półrocznie 6 złr., rocznie 12 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie, a więc i w niedzielę, o godz. 8 rano.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

Z KRAJU

Komitet centralny dla Galicji wschodniej, w odezwie rozesłanej do wszystkich powiatowych komitetów przedwyborczych, zalecił wyborcom z kurji większych posiadłości ziemskich jako kandydatów na posłów do Rady państwa: pp. Leona Chrzanowskiego, Michała Garapicha, Seweryna Henzla, Władysława Kraińskiego, Edwarda Podlewskiego, dr. Emanuela Roińskiego i dr. Henryka Wielowiejskiego.

Gazeta Narodowa domaga się we wczorajszym artykule wstępnym zwołania do Lwowa jeszcze w połowie b. m. poufnej narady nowo wybranych posłów.

W sprawie tej pisze między innemi co następuje:

„Wielka narodowa odpowiedzialność ciąży na panu Apolinarym Jaworskim, prezesie byłego Koła polskiego, domyślnym prezesie nowego Koła, i prezesie Koła sejmowego. Na nim jednym ciąży ścisły obowiązek utrzymania polityki krajowej na wysokości narodowej niezawisłości, na nim ciąży obowiązek wskrzeszenia jedności pomiędzy polityką autonomji kraju a polityką delegacyjną we Wiedniu Dla wznowienia tej łączności wybranym przecie został prezesem Koła sejmowego. Na nim więc ciąży obowiązek podniesienia godności delegacji galicyjskiej, osadzając ją napowrót na gruncie krajowym i dając jej szerokie oparcie kraju. Od niego oczekujemy czynu naprawy Od niego domagamy się najrychlejszego zwołania konferencji nowo wybranej reprezentacji wiedeńskiej łącznie z Kołem sejmowem, lub też chociażby tylko przy możliwym współudziale naszych sejmowych mężów zaufania.

„Obywatelstwo, zebrane w dniu jutrzejszym w dwudziestu okręgach kraju dla narady poufnej nad wyborem swoich reprezentantów, niechajże nie zapomni o tym najważniejszym na teraz postulacie, odrodzenia naszej polityki, i niechaj wpłynie na swoich ewentualnych wybrańców, aby się zobowiązali, iż chcą odbyć pierwszą przygotowawczą naradę tu w kraju wśród Koła sejmowego, wśród mężów zaufania, naturalnie pod przewodem prezesa Koła sejmowego, p. Jaworskiego, czego on też zapewne nie zdoła i nie zechce odmówić Będzie to rękojmią, iż delegacja nasza chce kroczyć jaśniejszemi i skuteczniej szemi drogami ku pożytkowi polityki krajowej".

Z Kołomyi donoszą:

W całem mieście niezwykłe zapanowało wzburzenie i dotąd utrzymuje się wśród mieszczan. Sam dzień wyborów przeszedł w ciągłej obawie i zakończył się bardzo burzliwie. Żydzi podzieleni na dwie partje (zwolenników Meiselsa i zwolenników Blocha), bili się zrazu między sobą, następnie, by niedopuścić wyboru hr. Starzeńskiego, połączyli się i razem ze zwyklem sobie zuchwalstwem poczęli się najrozmaitszych dopuszczać nadużyć. Tu i owdzie wydzierano wyborcom kartki, odpychano od sali wyborczej i bito. Wyborcy chrześcijańscy zachowali się z ogromnem umiarkowaniem i taktem przez dzień cały, wieczorem jednak, kiedy za wpływem rządowego komisarza Wajdowicza, głosowanie odroczono, by dać w ten sposób żydom możność pościągania sił z rozmaitych kątów, a prowokacje strony przeciwnej nie ustały, wybuchło długo poskramiane rozdrażnienie. Rozpoczęła się bójka na pięści, tu i owdzie krew się polała — żydzi pierzchnęli ścigani przez tłum.

Kilka tysięcy okien padło pod kamieniami, kobiety z przedmieść szerzyły takie spustoszenie Bohaterski przedtem p. Wajdowicz, musiał się teraz schronić. Tu okazała inteligencja tutejsza, jak pojmuje swe zadania obywatelskie. Równie bowiem burzona jak demonstranci, zachowała krew zimną i z placów publicznych i ulic przemawiając do rozgorączkowanych tłumów, skłoniła je do rozejścia się.

Mimo upadku kandydata narodowego, uważamy wynik wyboru za nader pocieszający. Postawiliśmy kandydaturę tę *pro honore* tylko by przerwać ogólne uśpienie obywatelstwa i okazać, że nie godzi się okręgu tego zostawiać z zasady na łup fanatycznej ciemnoty, wyzyskiwanej przez zagranicznych spekulantów. Tymczasem otrzymał hr. Starzeński tak poważną mniejszość, że gdyby nie presja za Blochem, byłby z pewnością przeszedł. A zatem nie tracimy nadziei i będziemy dalej pracować i rozwijać myśl obywatelską. Zawiązał się już w tym celu obszerny komitet, którego zadaniem utrzymywać ciągłe czucie inteligencji z mieszczanami przez zebrania, wykłady, odczyty, pogadanki o sprawach publicznych. Komitet ten podzielił się na sekcje, celem objęcia wszystkich przedmieść w tej pracy obywatelskiej. Nie wiadomo na razie, jaką organizację przyjmie komitet ten, prawdopodobnie jednak założy towarzystwo polityczne na wzór takich towarzystw ruskich.

Myśl to bardzo dobra, zrealizowanie jej może przynieść najlepsze owoce w uobywateleniu i unarodowieniu mas już obudzonych do samodzielności, — byle tylko inicjatorowie zdołali wytrwać.

Taka praca obywatelska będzie najlepszem uczczeniem 100-letniej rocznicy 3 maja, około której tu się już krzątają, będzie dowodem zrozumienia jej ducha i obowiązków przez nią na nas włożonych.

Czerwona Ruś omawiając artykuły powyborcze *Nowej Reformy* pisze między innemi:

„Można wnosić ze słów artykułu, że *Nowa Reforma* z wyboru „narodowców" nie bardzo zadowolona. Była ona pierwszą polską gazetą. która bezustannie żądała od narodowców, aby zerwali z moskalofilami. W takim razie Polacy będą im zawsze i wszędzie pomagać. Widocznie *Nowa Reforma* liczyła na serjo „Romańczukistów" z polskimi pseudo-demokratami, a tymczasem Romańczuk, doszedłszy do jakiej takiej zgody z Polakami, przy pomocy hr Stanisława Badenie'go **„pustił polskuju demokratju w trubu"**. Romańczuk, mając obiecanych 7 czy 8 mandatów, zdecydował się narazić naród rnski na rozdwojenie. Czy mu to na dobre wyjdzie — nie wiadomo".

KURJER LWOWSKI.

* Księżna Florentyna Czartoryska, właścicielka dóbr w powiecie husiatyńskim wpisała się do Towarzystwa wzajemnej pomocy oficjalistów prywatnych, jako członek wspierający z rocznym datkiem 100 złr.

* Prof dr Gustaw Roszkowski będzie miał we Lwowie odczyt: „O międzynarodowym związku państw".

* Wydział Towarzystwa historycznego polecił kierownictwo *Kwartalnika historycznego* prof. Oswaldowi Balzerowi. Dotychczas redaktorem tego wybornego pisma był ś. p Ksawery Liske. Obecnie redakcja uprasza o nadsyłanie wszelkich pism, manuskryptów, książek i t. d. na ręce prof. Balzera we Lwowie, ulica Zimorowicza boczna nr. 7.

* Niebawem powstanie we Lwowie nowy hotel, który urządzony zostanie w najlepszym punkcie miasta w domu, gdzie się mieści cukiernia Bieniedzkiego. Na pomysł ten wpadł restaurator lwowski, p Janowicz.

† Zmarł we Lwowie ś. p. Heriadin R-man, starszy kontroler poczt i telegrafów, w 64 roku życia.

* Ku czci Zygmunta Krasińskiego, urządzonym zostanie w połowie b. m. wieczorek we Lwowie. Na obchodzie tym przyrzekł wygłosić odczyt o Krąsińskim prof. Stanisław Tarnowski, prezes Akademji Umiejętności. Program uroczystego wieczoru odznacza się wybornie ułożonemi pojedyńczemi numerami. Najwybitniejsze siły artystyczne przyobiecały swój współudział, jako to: pp. Chodakowski, Śladek, Wszelaczyński i Roman Żelazowski. Artystyczne kierownictwo przyjął znakomity kompozytor Władysław Żeleński, który też nowe utwory na tym wieczorze będzie produkował.

* Na posiedzenin naukowem sekcji lwowskiej, galicyjskiego Towarzystwa lekarzy, dr. Widman mówił „O djagnostycznem znaczeniu szmerów sercowych", a dr. Seifman okazał preparaty perlicy (gruźlicy) bydła rogatego.

* Zaręczyny adwokata dra Bernarda Wittlina z Kałusza, z panną Zuzanną Goldbaumówną, odbyły się we Lwowie dnia 5 b. m.

KURJER PROWINCJONALNY.

* Urzędowa *Wiener Ze tung* ogłasza rozporządzenie ministerjalne w sprawie przyłączenia gmin Radziszów i Jurczyce do okręgu sądu powiatowego w Skawinie.

* Nową aptekę otworzył w Makowie p. Leopold Laszkan, długoletni pracownik apteki p. Mikolascha.

* Towarzystwo „Przyjaciół dzieci" w Stryju, odbyło d. 4 b. m. w szkole żeńskiej w Stryju walne zgromadzenie. Towarzystwo to w ubiegłym roku liczyło 164 członków. Fundusz rezerwowy wzrósł do kwoty 426 złr. 64 ct. Wydatek na dary rozdane dzieciom w r. 1890, wynosił ogółem 684 złr. 64 ct. Deficyt ogólny, w sumie 118 złr. 53 ct., zapłacony będzie z dochodów roku 1891.

* W uzupełnieniu wiadomości telegraficznych o zajściach w Kołomyji podczas wyborów, donoszą nam: Rozruchy rozpoczęły się już 4 b. m. wieczorem. naturalnie, od wybijania szyb, od wyłamywania ram z okien w domach itp. Hałastra złożona z zwolenników Blocha wpadła do mieszkania lekarza dra Kurszena. Połamano meble, potłuczono lustra dlatego, że ich właściciel jest stronnikiem Majselsa. W dniu następnym z obawy przed nowemi napadami, żydzi zamknęli swoje sklepy. Cztery kompanje wojska osaczyły ulice.

Po godzinie 6-tej wieczorem zabronionym został wstęp do miasta nawet kobietom. Pomimo tego ani żandarmerja, ani wojsko rady dać sobie nie mogło, bo rozjątrzenie tłumu na żydów było ogromne. Dopiero uspokojenie umysłów nastąpiło, gdy księża na placach zaczęli przemawiać do ludu.

* Z Lipowej (przy Żywcu) piszą: „Jeszcze w roku 1875 umarł proboszcz parafji Lipowa przy Żywcu ś. p. ks. Rusin, a umierając przeznaczył pewną sumę na utworzenie fundacji mszalnej za swą duszę przyczem zobowiązał swego spadkobiercę pod grozą sądu Boskiego o jak najrychlejsze wprowadzenie w życie tej fundacji — Tymczasem fundacja ta gdzieś uwięzła; ani się nic dowiedzieć, ani też na światło dzienne w żaden sposób wydobyć jej nie można. Raz tylko podniesiono tę sprawę, a to kiedy prokuratorja skarbu (pismem z dnia 6 marca 1881 l. 7187) zażądała wystawienia deklaracji od urzędu parafjalnego w Lipowej, co do przyjęcia tej fundacji i obowiązków z tą fundacją połączonych. Od tego czasu upłynęło lat 10, a od śmierci fundatora ubiega rok 16, a sprawa tej fundacji jakby utonęła. Oto jest fakt, nie potrzebujący komentarza, a tak niepochlebne rzucający światło na nasze stosunki.

X. Z.

NOMINACJE

* Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Stefana Dźugana, w Powroźniku, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Powroźniku; tymczasowego nauczyciela młodszego, Zygmunta Kozłowskiego, w Tarnawie, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filjalną w Tarnawie; tymczasowego nauczyciela, Jana Hodowańskiego, w Zarudźcach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Zarudźcach; tymczasowego nauczyciela, Jana Kamińskiego, w Starym Sączu, stałym nauczycielem 4-klasowej szkoły etatowej w Starym Sączu: tymczasową nauczycielkę młodszą, Helenę Antecką, w Jadownikach Podgórnych, stałą nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły etatowej w Jadownikach Podgórnych; tymczasową nauczycielkę młodszą, Barbarę Mrdacek, w Czarnym Dunajcu, stałą nauczycielką młodszą 4-klasowej szkoły etatowej w Czarnym Dunajcu.

* Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Ignacego Zaydla, w Samoklęskach, stałym naucz. szkoły etatowej w Samoklęskach; tymczasowego nauczyciela młodszego, Juljana Sozańskiego, w Isajach, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filjalną w Isajach; tymczasowego nauczyciela, Romnalda Wojnarskiego, w Biezdziedzy, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Biezdziedzy; tymczasowego nauczyciela, Wojciecha Raymana, w Osieku, stałym nauczycielem szkoły etat. w Osieku tymczasową nauczycielkę, Franciszkę Mrozównę, w Brzostku, stałą nauczycielką 4 klasowej szkoły etatowej w Brzostku; tymczasową nauczycielkę młodszą, Jadwigę Tournelle, w Nowym Targu, stałą nauczycielką młodszą 4-klasowej szkoły etatowej żeńskiej w Nowym Targu.

* Dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego, Mieczysława Jaremowicza, z Rzeszowa do Brzeżan, a oficjała pocztowego, Gustawa Borna, z Brzeżan do Kałusza.

Kronika miejscowa

Kalendarz. Dziś: św. Franciszki Rzym.; jutro: Czterdziestu Męczenników.

Rocznice Dnia 9 marca 1440 r., posłowie stanów węgierskich ogłaszają w katedrze na Wawelu Władysława Jagiellończyka królem węgierskim.

Gdy Kazimierz Puławski przekonał się ostatecznie, iż konfederacja Barska upaść musi, wyjechał do Turcji w nadziei, że Turcja wyda Rosji wojnę w obronie Polski. Zawiedziony popłynął do Ameryki, by jak Kościuszko walczyć w szeregach Washingtona. Przyjęty serdecznie, otrzymał stanowisko jenerała brygady w kawalerji amerykańskiej i w wielu bitwach chlubnie się odznaczył, szczególniej zaś zyskiwał sławę, jako dowódzca osobnego oddziału jazdy, na którego czele wiódł z Anglikami podjazdową wojnę, w której był mistrzem prawdziwym. Marzył o powrocie do Polski, ale nie ujrzał już ziemi ojczystej, bo *9 marca 1779 zyginął w bitwie od Savannah*, licząc 36 lat życia. Pamięć Kazimierza Puławskiego przechowała się dotąd w Ameryce. Popiersie jego znajduje się w galerji kongresu, czyli sejmu, między wizerunkami najznakomitszych mężów Zjednoczonych Stanów Ameryki. W mieście Savannah jest wspaniały obelisk, na cześć Puławskiego w r. 1855 wzniesiony. Znakomity poeta Longfellow pięknym wierszem uczcił polskiego bohatera.

Zebranie wyborców z większej własności okręgu wyborczego Kraków-Chrzanów, odbyło się wczoraj o godzinie 4-ej, pod przewodnictwem p. Alfreda Milieskiego, prezesa Rady powiatowej krakowskiej. Po zagajeniu przez przewodniczącego, odczytał dr. F. Paszkowski telegram p. Leona Chrzanowskiego z zawiadomieniem, iż przyjął ofiarowany sobie mandat w Tarnopolu. Mimo to postawił p. Skirliński kandydaturę p. Leona Chrzanowskiego, motywując ją tem, że tak zasłużony poseł powinien być koniecznie przez większą własność wybrany, a wybór jego w Tarnopolu nie jest pewnym. Następnie przemawiało kilku wyborców, oraz członek komitetu centralnego p. Stanisław Homolacs. Wszyscy zaznaczyli zgodnie, że wybór p. Chrzanowskiego z większej własności jest koniecznym i należałoby go wybrać w Krakowie, gdyby wybór jego w Tarnopolu nie był zapewnionym. Gdy jednak wybór ten jest zupełnie pewnym, poparli mówcy kandydaturę hr. Antoniego Wodzickiego.

Następnie hr. Antoni Wodzicki w zwięzłem przemówieniu wypowiedział zapatrywania swoje na ważniejsze sprawy kraju i państwa. Zaznaczył zaniedbanie najważniejszych dla naszego kraju spraw rolniczych i zapewnił, że dążyć będzie do tego, aby rolnictwo większe znalazło poparcie i opiekę w ustawodawstwie i większe uwzględnienie w budżecie państwowym. Podniósł dalej potrzebę ulg podatkowych dla przemysłu i fabryk, upaństwowienia kolei, zniżenia taryf i polityki kolejowej. mającej na celu ekonomiczne podniesienie kraju za przykładem Węgier. Omówiwszy w krótkości ważniejsze reformy w dziedzinie ustawodawstwa, jak kodeks karny i procedurę cywilną, zaznaczył mowca, iż wobec niepewności co do przyszłego stosunku stronnictw i większości w Radzie państwa, trudno wypowiedzieć zdanie o przyszłej polityce Koła polskiego. Zdaniem mowcy, stanowisko wyczekujące najstosowniejszem będzie, aby reprezentacji naszej zapewnić korzystną sytuację w ugrupowaniu się stronnictw. Nie odstępując od zasadniczych tradycyj, powinno Koło polskie kierować się oportunizmem, nie odrzucać współdziałania ze stronnictwami, których dążenia interesom i godności kraju nie są przeciwne. To jednak zaznaczyć tu trzeba słowem, a w Radzie państwa czynem, że Polacy nie są, jak powiedział Herold: *für eine jede Majorität zu haben.*

Po odpowiedzi kandydata na interpelację księdza kanonika Krukowskiego, w sprawie szkoły wyznaniowej i ustawy o konkurencji kościelnej, przystąpiono do próbnego głosowania, w którem jeden głos padł na p. Leona Chrzanowskiego, wszystkie zaś inne na hr. Antoniego Wodzickiego.

Hr. Aleksander Orłowski z Jarmolińec, bawi od kilku dni w Krakowie.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro we wtorek 10 b. m. Na porządku dziennym dalsze rozprawy budżetowe, a również sprawa odstąpienia placu pod pomnik Mickiewicza.

Z życia towarzyskiego. P. Laski, obywatel z Królestwa, zaręczył się z panną Ordęga.

Odczyt prof dra Darguna W zapełnionej publicznością sali ratuszowej, witany oklaskami, wypowiedział wczoraj prof. dr. Dargun odczyt „O potrzebie wojny." Temat trudny i niezbyt wdzięczny. Szanowny prelegent oparłszy się na podstawach naukowych, umiał rzecz ożywić barwnem opowiadaniem a niejednokrotnie wytwornym dowcipem. Mimo konferencyj międzynarodowych, dążących do uchylenia wojen, niezbędność ich nie da się jednak, zdaniem mowcy, zaprzeczyć. Wszystkie większe organizmy społeczne, bez których cywilizacji wyobrazić sobie nie podobna, są wypływem pośrednim lub bezpośrednim wojny. Śmiało też twierdzić można, że wojna jest przyczyną każdoczesnego rozwoju narodu, a często dźwignią, wyrywającą z objęć zepsucia i upadku Naród ujarzmiony bowiem w zetknięciu z innym, choćby barbarzyńskim, zdobywa nowe horyzonty myśli, kształci się i przeobraża w nowy, odrodzony organizm. Wszelkie zdobycze cywilizacji, religja, przemysł, handel, rozwój nauki a zwłaszcza geografji, postępują w ślad za odgłosem surmy wojennej — dla nich drogę u opornych, ogień zniszczenia i miecz zagłady często torować musi. A poezja, sztuka — ta wszechwładna pani, która znagla do wielkich czynów — całkiem nowej nabiera siły, gdy poeta uderzy w serdeczną strunę patrjotyzmu, gdy do walki za kraj wzywa, gdy natchnienia szuka w takich źródłach, jak naszego narodu martyrologja. Te są najgłówniejsze myśli przewodnie wczorajszego odczytu, które posłużyły prelegentowi do wypowiedzenia wielu zdań głębokich a trafnych, za co mu publiczność dziękowała gorącemi oklaskami.

Z sali odczytów popularnych. W amfiteatrze nowodworskim zakończył wczoraj profesor Miklaszewski szereg zajmujących swych odczytów, o Konstytucji 3 maja. Publiczności zebrało się nadzwyczaj wiele. Snać sposób wykładu nader przystępny przyciąga coraz większe zastępy chętnych słuchaczów, dla których dobra w niedalekiej przyszłości Szanowny prelegent niewątpliwie z dalszemi wystąpi odczytami. Towarzystwu oświaty ludowej należy się też gorące uznanie, za urządzanie tych odczytów niedzielnych.

Raut na rzecz męskiego Towarzystwa św. Wincentego à Paulo, urządzany jak zawsze staraniem hr. Adama Krasińskiego, odbędzie się w przyszłym tygodniu. Raut ożywiony będzie wykonaniem umyślnie na ten cel napisanej szarady, ze śpiewami i muzyką. Grono najdystygowańszych dam krakowskiego towarzystwa zajmuje się nader żywo tym rautem, któremu wszyscy rokują wielkie powodzenie, zwłaszcza ze względu na cel tak szlachetny.

Przedstawienie amatorskie w gościnnym domu pani z hr. Potulickich Sobańskiej, odbyło się w sobotę. Grano dwie sztuczki: francuzką i polską. W pierwszej ogólne uznanie za wytrawną grę zdobył hr. R. W., tudzież hrabianka T., panna G. i hr. P. W drugiej odznaczyli się: hr. Edward M., hr. Helena M., panna Andrzejkiewicz, pp. Gor. i Bn. i panna H. D. Sztuczka polska pod względem werwy ogólnej, niewątpliwie lepiej wypadła. Przed spuszczeniem zasłony przemówił hr. Ed. M. do gospodyni domu, dziękując za to, że uczyniła swój dom jednem z ognisk towarzyskiego życia, przyczem wręczył hr. Sobańskiej imieniem gości wspaniały bukiet. W czasie wieczoru przygrywała muzyka wojskowa 13 pułku, pod kierunkiem kapelmistrza Hocka.

Wieczorek muzykalno-deklamacyjny w Stowarzyszeniu młodzieży rękodzielniczej pod opieką świętego Józefa, urządzony ku uczczeniu JE. Księcia Kardynała, protektora tegoż Towarzystwa, udał się nadspodziewanie dobrze. Sala zapełniona szczelnie publicznością, wysłuchała przemowy ks. Bukowskiego, który w krótkich lecz jędrnych słowach skreślił cel urządzonego wieczorku i doniosłe znaczenie uroczystości. Chór męzki wykonał trzy utwory: „Życzenia", „Hymn do pracy" i Pieśń żołnierza" czysto i równo. W Pieśni zaś żołnierskiej zręczne frazowanie i odcienia, były wykonane wybornie. Deklamacji poświęcono dwa numery, gdyż monolog „Cylinder" także do deklamacji zaliczony, a pp. M zadań na siebie przyjętych wywiązali się ku ogólnemu zadowoleniu. „Kozak" Moniuszki, odegrany na skrzypcach i fortepianie, zdobył oklaski. Zakończyła wieczór scena z „Wigilji św. Andrzeja" Dorowskiego, zatytułowana „Karpiel i Kapusta". Po zakończeniu wieczorku, członkowie Stowarzyszenia, bawili się jeszcze przez czas pewien w gry towarzyskie.

Nowe utwory Żeleńskiego. Znakomity kompozytor polski, Władysław Żeleński, obdarzył nas dwiema nowemi pieśniami. Utwory, jakie wychodzą z pracowni artystycznej Żeleńskiego, są zawsze natchnione i pełne głębokiego sentymentu i poezji. Autor nosi w swej piersi delikatne poczucie melodji narodowej i umie nią przepełniać wszystko, co tworzy. Obecnie nakładem księgarni Krzyżanowskiego wyszły w ładnem wydaniu dwie pieśni Żeleńskiego, jedna do poezji Mickiewicza: „Te rozkwitłe ciche drzewa"; druga do słów Marji Kwileckiej: „Szło dziecię z fujarką". Obie pieśni odznaczają się prześliczną melodją, oprawioną w kunsztowną formę akompanjamentu, który pyszne stanowi zawsze tło u Żeleńskiego i pozwala rozwijać się pieśni swobodnie i pięknie.

Wisła po spłynięciu lodów pomimo na pozór spokoju, zamanifestowała się wczoraj przed południem podniesieniem do 1 80 cm. po nad 0. Warty gęsto nad brzegami rozestawione obawiając się większego jeszcze przyboru, czuwały pilnie zamieniając się co kilka godzin. Około godziny 6 wieczorem stan wody się obniżył o 4 cm. O godzinie 8 służbę dzienną zastąpiła nocna z latarniami. Dozorcy i gajowi kęp rzecznych pilnują porządku, nie oddalając się z brzegów rzeki ani na chwilę.

Poszukiwanie spadkobierców. Z Jass donoszą, iż 13 lutego r. b., zmarł tam lekarz dr. Otręba, rodem z Krakowa, bezżenny i nie posiadający żadnych krewnych w Rnmunji. Pozostawił on majątek przeszło 200.000 franków, po który zgłosić się winni i wylegitymować krewni zmarłego. Ów dr. Otręba miał w Rumunji rangę pułkownika; pochowany został według protestanckiego obrządku. Donosi nam o tem rodak nasz, stary żołnierz polski i były Kozak otomański z 1853 r., galicjanin Michał Nałęcz Tuszyński, do którego zgłosić się należy o bliższe informacje pod adresem: Jassy, Strado Florarie l. 28.

Wychodźcy Na dworcu kolejowym krakowskim, przytrzymała znowu policja tutejsza Michała Cichonia z Wadowic dolnych, który jadąc w służbę do Drezna, zabrał z sobą trzech niedorostków z gminy wadowickiej, w celu ułatwienia im bez legitymacji wyjazdu do Brazylji. Wszystkich 4 odesłała policja do miejsc przynależności.

REPERTUAR TEATRU KRAKOWSKIEGO:

Wtorek 10 marca. Po raz 8-my: *Oj mężczyźni, mężczyźni!* komedja w 4 aktach Krzimierza Zalewskiego.

Środa 11 marca. Po raz 7-my: *Honor*, komedja w 4 aktach Hermana Sudermanna.

Czwartek 12 marca. *Wielkie bractwo*, komedja w pięciu aktach Jana Aleksandra hr. Fredry (syna).

Sobota 14 czerwca. Na dochód Ryszarda Ruszkowskiego: po raz pierwszy *Teść*, komedja w 3 aktach Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda Rnszkowskiego.

TELEGRAMY

Budapeszt 9 marca. Deputacja kapituły ostrzyhomskiej, złożona z biskupa sufragana ks. Józefa Boltizsana, biskupa tytularnego ks. Juljusza Markusa i ks. kan. Stefana Rossivala udała się do cesarza i wręczyła mu memorjał, w którym prosi go, aby nie zgodził się na przeniesienie stolicy prymasowskiej z Ostrzyhomia (Gran) do Budapesztu. *Nemzet* donosi, że cesarz i król przyjął deputacje bardzo łaskawie, a odbierając memorjał, oświadczył: „Przedmiot jest bardzo ważny. Nie zarządzę w tej sprawie nic, dopóki nie wysłucham zdania wszystkich, powołanych do decydowania o niej czynników". Po krótkiej rozmowie o sprawach archidjecezji ostrzyhomskiej, pożegnał monarcha deputacje, która udała się do ministra hr. Szapary'ego i wręczyła mu odpis wspomnianego memorjału.

Berlin 9 marca. Przebieg rokowań w sprawie niemiecko-austrjackiego traktatu handlowego bardzo jest niepomyślny. Niemcy godzą się na bardzo nieznaczne zniżenie ceł na zboże. Także koncesje ze strony Austro-Węgier są bardzo nieznaczne. Niemiecka prasa wolnomyślna występuje gwałtownie przeciw cłom różniczkowym i utrzymuje, że na tej podstawie zawarty traktat handlowy byłby dla Niemiec stanowczo niekorzystny.

Berlin 9 marca. Prasa narodowo-liberalna nie bardzo z tego zadowolona, że książe Bismarck ubiega się o mandat poselski w Hanowerze. Ponieważ tam liczba zwolenników socjalnej demokracji znacznie wzrosła, być może, iż były kanclerz przy wyborach ściślejszych walczyć będzie z kandydatem socjalno-demokratycznym.

Berlin 9 marca. Potwierdza się wiadomość, że ambasador rosyjski hr. Szuwałów pragnie ze względów osobistych opuścić dotychczasowe swoje stanowisko i nawet do cara udawał się z prośbą o dymisję. Na giełdzie z tego powodu pewne zaniepokojenie.

Paryż 9 marca. W. książe Jerzy udaje się do Algierji. Ze względu na swe zdrowie nie będzie przez władze francuzkie przyjmowany oficjalnie.

Bruksela 9 marca. *Nord*, organ rosyjski omawia znane zajścia paryzkie i utrzymuje, że cesarzowa Fryderykowa nie została w stolicy Francji obrażona, lecz zaszły tylko nieporozumienia, które rychło usunięto. To też namiętności tak w Berlinie, jak w Paryżu już się uspokoiły.

Sofja 9 marca. *Agence Balcanique* donosi, że treść noty, którą rząd rosyjski przesłał bułgarskiemu, jest następująca: Rząd bułgarski zatrudnia zwolenników przewrotu w służbie państwowej, a spokojnych poddanych rosyjskich wydala z kraju. Nota wymienia dwóch poddanych rosyjskich, którzy spokojnie oddawali się swej pracy, a mimo to przez rząd bułgarski zostali wydaleni Rosja żąda, aby im pozwolono wrócić do Bułgarji, a w końcowym ustępie noty dowodzi, że rząd bułgarski wogóle bardzo często wydala poddanych rosyjskich, lecz na dowód przytacza tylko dwa przypadki i to jeden z r. 1886, a drugi z roku ubiegłego.

Powodzie.

Wiedeń 9 marca. Z powodu wylewu wód, została przerwana komunikacja na linjach kolei północno-zachodniej Gross Woszek-Librowes i Chlumetz-Dobrenitz-Sirovatha. Dalej przerwana jest zupełnie komunikacja między miastami Chlumetz a Koeniggraetz z powodu, że wody przerwały tamy.

Lipa czeska 9 marca. Rzeka Polzen wystąpiła ze swego koryta i zalała 135 domów, oraz część wioski Szwory. Mosty na rzece zostały zerwane.

Lutomierzyce 9 marca. Wody w rzekach Elbie i Egerze podniosły się o półtora metra ponad stan normalny i zalały całą kotlinę lutomierzycką i wielkie przestrzenie po obydwóch stronach wymienionych rzek. Wielka liczba domów pod wodą. Kilka lepianek się zawaliło. Ukrytą na ich dachach ludność z trudem ocalono.

Lutomyśl 9 marca Wszystkie położone nad rzeką Lanczą domy zostały zalane. Cała ulica kolejowa znajduje się pod wodą. Wszystkie mosty pozrywała woda.

Moldanthein 9 marca. Woda zerwała drewniany most na Mołdawie. Całe miasto znajduje się pod wodą.

Preszburg 9 marca. Pod Gutor utworzyły lody zator, wskutek czego cała ta miejscowość została zalana.

Szeret 9 marca. Rzeka Waaga czyni tu wielkie spustoszenia. Sprowadzono pionierów, aby ratowali zagrożony most.

Koszyce 9 marca. Woda zalała całą linję kolejową między Forro-Enes a Garadna.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Nauka i wychowanie.

Lekcji poszukuje prawnik z II-go roku; może też udzielać lekcji gimnastyki salonowej. Wiadomość w drukarni Wł. L. Anczyca pod W. G.

Student z kl. VIII. przyjmie lekcję za wikt lub skromne wynagrodzenie. Adres: Krupnicza 17 w oficynie na dole. 209(6-6)

Lekcje angielskiego i francuzkiego języka. Wiadomość przy ul. Florjańskiej, w domu pod l. 38 na dole wprost bramy.

Posady i prace.

Ekonom 42 lat licz., wykształcony, praktyczny w wszelkiej gałęzi gospodarstwa rolniczego tu i W. Ks. Poznańskiem, poszukuje dla nieprzewidzianych okoliczności za umiarkowanem wynagrodzeniem posady. Adres: Ekonom 8642, post.-rest. Podgórz per Kraków.

Administrator prywatnej instytucji, poszukuje administracji domu. Zgłoszenia pod lit. K. S. w administracji „Kurjera Polskiego".

Ekspedytorka i telegrafistka zdolna do samodzielnego prowadzenia urzędu skombinowanego, jakoteż w danym razie udzielania lekcyj przedmiotów szkolnych, poszukuje natychmiast umieszczenia. Zgłoszenia pod adresem: A. J. 15, poste - restante Kraków.

Doniesienia rozmaite.

Cytra i Violoncela do sprzedania w składzie forteptanów B. Gabryelskiej. Kraków, Rynek, Krzysztofory. 254(4-?)

Zdrowe obiady i kolacje poleca po cenach umiarkowanych kucharz, który przez długie lata pełnił obowiązki w najznaczniejszych domach obywatelskich. **Teofil Jaźwicki**, ul. Szpitalna 22, II. Oficyna.

Lokale.

Sklep duży w parterze i mieszkanie składające się z 3 pokoi i kuchni na II piętrze od 1 kwietnia do wynajęcia. 2?3(2-4)

Dwa pokoje, salon, przedpokój, nyża, kuchnia i piwnica są do wynajęcia od 1-go kwietnia, przy ulicy Czarnowiejskiej l. 1. naprzeciw fabryki cygar. Wiadomość u stróża.

Dwa pokoje duże frontowe na drugiem piętrze z posadzką froterowaną bez mebli przy ul. Szewskiej l. 4 są do wynajęcia każdego czasu, widzieć można codziennie od 10 do 12.

Drugie piętro do wynajęcia 5 pokoi, 2 przedpokoje, 2 nyże, strych i piwnica. Ulica św. Krzyża Nr. 3. 62?(5-?)

ZAKŁAD

OGRODNICZY HANDLOWY

w Krakowie

przy rogatce Zwierzynieckiej pod Nr. 29.

Przyjmuje i uskutecznia w jak najkrótszym czasie wszelkie zamówienia w zakres ogrodnictwa wchodzące, a mianowicie: **Bukiety, bukieciki** zwykłe kotylionowe ślubne, **wieńce ze** świeżych i zasuszonych kwiatów, **bukiety** zasuszane Macartowskie 1026(25-?)

Wielki wybór

kwiatów wazonkowych, róż sztamowych i wazonowych, krzewów ozdobnych, drzew owocowych, nasion kwiatowych i warzywnych, oraz wysadków kwiatowych i warzywnych.

Przyjmuje zarazem zakładania ogrodów.

Zamówienia na prowincję, uskutecznia się w jak najkrótszym czasie.

K. Miciński.

Nauczyciel tańców

Łobojko Konstanty

udziela lekcje 1074(6-6)

codziennie w mieszkaniu przy **ul. Szewskiej l. 4. II. piętro,** jako też w domach prywatnych i pensjonatach.

Zapisywać się można od godziny 10 do 12 rano i od 4 do godziny 6 popołudniu.

PIERWSZE

Przedsiębiorstwo sportowe

Firma „GRABOWNICA".

Dział I. Konie wierzchowe i zaprzęgowe.

Dział II. Fabryka powozów, faetonów, wózków i sani.

Dział III. Fabryka rymarsko-siodlarska.

Zamówienia na kompletne ekwipaże, wykonywane w ciągu trzech miesięcy.

Fabryka przyjmuje także powozy i uprzęże do reperacji.

☛ Podczas jarmarku w Krakowie rozpoczynającego się d. 10 marca br. będą wystawione na sprzedaż w wynajętej na ten cel części ujeżdżalni w której się jarmark odbywa: kompletne ekwipaże, jakoteż osobno konie (cugowe, jukiery trenowane, poneye, wierzchowe itd.), kilkanaście wózków i faetonów, uprzęże na konie. 1137(4-6)

☛ Zamówienia wszelkie wchodzące w zakres przedsiębiorstwa, przyjmowane będą podczas jarmarku.

C. K. AUSTRJACKIE KOLEJE PAŃSTWOWE

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 października 1890 r.

Odjazd z Krakowa (Podgórza):

6·15 rano	(pociąg mięszany Nr. 7) z Krakowa (kolej Karola Ludwika).	
6·35 „	(pociąg mięszany Nr. 354) z Podgórza-Płaszowa	do Oświęcima, Wiednia.
6·50 „	(pociąg mięszany Nr. 354) z Podgórza-Bonarki	
9·— rano	(pociąg mięszany Nr. 2433) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca Zwardoni, Bielska, Wiednia, N. Sącza Orłowa, Chyrowa, Stryja.
9.37 „	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Płaszowa	
9.59 „	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Bonarki	
2·05 popoł.	(pociąg mięszany Nr. 2435) z Krakowa (kolej Północna)	
2·44 „	(pociąg mięszany Nr. 356) z Podgórza-Płaszowa	do Oświęcima, Wiednia.
3.01 „	(pociąg mięszany Nr. 356) z Podgórza-Bonarki	
6·55 wiecz.	(pociąg mięszany Nr. 2431) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca, Nowego Sącz, Chyrowa, Stryja.
7.32 „	(pociąg osobowy Nr. 318) z Podgórza-Płaszowa	
7.55 „	(pociąg osobowy Nr. 318) Z Podgórza-Bonarki	

Przyjazd do Krakowa (Podgórza):

5·42 rano	(p. o. Nr. 317) do Podgórza Bonarki	ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza
5·56 „	(p. o. Nr. 317) do Podgórza-Płaszowa	
6·02 „	(pociąg mięszany Nr. 2432) do Krakowa (kolej Północna)	
6·30 „	(pociąg osobowy Nr. 6) do Krakowa (kolej Karola Ludwika)	
10·19 rano	(pociąg mięszany Nr. 3?3) do Podgórza Bonarki	z Wiednia Oświęcima, Żywca.
10·35 „	(pociąg mięszany Nr. 353) do Podgórza-Płaszowa	
10·3? „	(pociąg mięszany Nr. 2434) do Krakowa (kolej Północna)	
3·47 popoł.	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Bonarki	z Zwardonia, Bielska, Żywca, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Nowego Sącza.
4·0? „	(pociąg mięszany Nr. 2438) do Krakowa (kolej Północna)	
4·13 „	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Płaszowa	
3.47 wiecz.	(pociąg mięszany Nr. 357) do Podgórza-Bonarki	z Oświęcima.
9.06 „	(pociąg mięszany Nr. 357) do Podgórza-Płaszowa	
9·38 „	(pociąg pospieszny Nr. 2) do Krakowa (k. Karola Ludwika)	

Odjazd z Tarnowa:

4·46 rano (pociąg mięszany Nr. 454) do Orłowa, Suchy, Żywca.
9·54 „ (pociąg osobowy Nr. 420) do Chyrowa, Stryja.
2·39 popoł. (pociąg osobowy Nr. 418) do Orłowa, Now. Sącza, Chyrowa, Stryja.

Przyjazd do Tarnowa:

12·15 w nocy (poc. mięszany Nr. 455) ze Stryja, Chyrowa.
11·12 przedpoł. (poc. osob. Nr. 4?3) z Orłowa, N. Sącza, Stryja Chyrowa.
7·40 wiecz. (poc. osob. Nr. 419) z Orłowa, Żywca, Stryja, Chyrowa.

Czas podany jest według zegaru peszteńskiego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cnt. we wszystkich stacjach c. k. austr kolei państwowych lub u konduktorów. 1024(19-?)

Najartystyczniejsze i najwięcej tekstu zawierające czasopismo polskie

„ŚWIAT"

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY,

wychodzić będzie w 1891 r.

w tymże samym formacie i objętości co *w trzech latach* poprzednich **w nowej okładce**, uposażony w bogatą treść (najnowsze, umyślnie dla *„Świata"* napisane utwory **Henryka Sienkiwicza, Elizy Orzeszkowej, Michała Bałuckiego, Kajetana Kraszewskiego, Alberta Wilczyńskiego, Adama Krechowieckiego, Józefa Tretiaka, Dr. Juliana Ochorowicza, Piotra Chmielowskiego** i w. i.) i prawdziwie artystyczne ilustracje **naszych mistrzów, z 2 dodatkami książkowemi i 4 rycinami.**

Prenumerata na **Świat** *wynosi:*

Rocznie 12 złr. Półrocznie 6 złr. Kwartalnie 3 złr.

Prenumerować najdogodniej

W Administracji „Swiata": 40. Ulica Florjańska.

Premium nadzwyczajne „Świata" na rok 1891:

Prenumeratowie, którzy wniosą **z góry całoroczną prenumeratę wprost do Administracji „Świata"** otrzymają jako *premium nadzwyczajne* **własnoręczny oryginalny rysunek jednego z artystów polskich**, posiadający **znacznie wyższą wartość** od rocznej ceny prenumeracyjnej SWIATA. **Roczni prenumeratorowie prowincjionalni**, którzy w myśl niniejszego ogłoszenia *z premium nadzwyczajnego* korzystać zechcą, raczą nadesłać *50 centów* na opakowanie i przesyłkę pocztową rysunku.

Ze względu na konieczność uregulowania bardzo kosztownego nakładu i przygotowanie odpowiedniej ilości premij, Administracja SWIATA uprasza **o wczesne wnoszenie prenumeraty.** 70(6 6)

„Osobliwości" 917(10-1?)

paryzkiej wystawy światowej i krajowej wystawy wiedeńskiej.

„Cud nowoczesny"
elektryczno-mechaniczny przyrząd do zapalania cygar, z niklu, pięknie emaliowany; przez mechaniczne pociśnięcie zapala się podczas największej burzy i wiatru, nigdy nie zawodzi. Koniecznie potrzebny przedmiot ten kosztuje tylko **1** złr. **50** cnt.

„Niezbędny dla każdego"
amerykański przyrząd uniwersalny, który składa się z młotka, obcęgów, noża, śrubnika, przyrządu do krajania szkła, korkociągu i z przyciskacza do korków, wszystko massywne i trwałe, uniwersalny przyrząd ten, który można wygodnie nosić w kieszeni, kosztuje tylko **1** złr.

„Przechodzący wsz. nowości"
nowo wynaleziony patentowany, parowy aparat do gotowania, w którym w najkrótszym czasie za pomocą pary, pieczenie, ryby, zupy, kartofle, jarzyny i inne potrawy sporządzić można. Taki aparat wraz z kociołkiem kosztuje tylko:
na 2 litr. objęt. **3** złr. **50** cnt.
„ 3 „ „ **4** „ — „
„ 5 „ „ **5** „ — „

„Jeszcze niebywałe"
Buchonia do ostrzenia nożów i kos, którą jest się wstanie w przeciągu sekundy najtępszy nóż lub kosę wyostrzyć, jest więc najpotrzebniejszą dla rzemieślników, fabrykantów i t. d., w końcu każdemu człowiekowi i kosztu e tylko **1** złr.

„Najkorzystniejszy dla gospodyń"
uniwersalny aparat kuchenny, którym można w 2 minutach, masło, śmietankę, mrożniki, lody i t. d. dostawić i w minucie kartofle, rzepy, rzotkiew, chrzan cebulę, ogórki i t. d. grubo lub cienko przysposobić. Aparat ten w każdej kuchni znajdować się powinien, kosztuje tylko **1** złr.

„Bardzo zabawny i pouczający"
nowo wynaleziony kieszonkowy mikroskop, każdy przedmiot 400 razy powiększający, dlatego też potrzebny dla młodych i starych i korzystny do użytku domowego w celu badania potraw i napojów. Do tego dodaną jest lupa która krótkowidzącym przy czytaniu oddaje ogromne usługi. Przedmiot ten kosztuje tylko **1** złr.

„Wyszydzająca wszystkie wynalazki nowość".
Spirytusowa maszynka do gotowania, która w 3 minutach pieczenie, kartofle, jarzyny, herbatę, kawę, krótko mówiąc wszystko przysposabia; zewnątrz pięknie przedstawia się, zawiera zbiornik na spirytus i t. d. jest więc wszystkim koniecznie potrzebną. Praktyczny ten wynalazek koszt. tylko **3** złr. **50** ct.

„Która jest godzina"
wskazuje dobrze regulowany budzik w pięknej niklowej oprawie, ze wskazówką sekund i cudownie dźwięcznemi dzwonkami. Budzik ten jak najakuratniej idzie i koszt. tylko **3** złr. **50** cnt.

Bardzo potrzebne przedmioty te wysyła na żądanie za pobraniem pocztowem.

[illegible]KNER, Wiedeń, I., Schönlaterngasse Nr. 13.

Już nadszedł

1031(64-?) **świeży**

Tran rybi biały

prawdziwy z Bergen

do Składu materjałów aptecznych

Edwarda Radlera

w Krakowie Szewska 5

flaszka **40** ct.

Mam zaszczyt donieść Sz. Publiczności, iż przybywszy z Warszawy, założyłem w Krakowie, **Rynek główny l. 22**

Skład Obuwia

własnego wyrobu.

Ceny na towar, za którego dobroć sumiennie zaręczyć mogę, naznaczyłem możliwie najniższe. Kamaszki męskie oddaję począwszy od **3** złr. **50** cnt., a damskie od **3** złr. i wyżej stosownie do wymagań. 81(183-?)

Bronisław Dobrzański.

Przecław plebania

sprzedaje

znakomite

nasienie buraków

pastewnych Mammuth,

z morgi 300—400 korcy; nasienie różowych 40 cnt., żółtych 45 cnt. za kilo. 1114(4-4)

WARSZAWA

Arcydzieło Artura Grottgera

w 7 obrazach,

należące do wielkiego cykla tego genjusza, a mianowicie: **Wojny, Polonii i Lituanii** wyjdzie nakładem

Siostry

nieśmiertelnego Artura.

Wydanie będzie **heliograwurowe**, wykonanie i format ten sam, co Wojny.

Spis obrazów Warszawy:

Obraz I. **Podczas Mszy św.** Obraz II. **Na nieszporach** Obraz III. **Chłopi i Szlachta.** Obraz IV. **Żydzi.** Obraz V. **Na placu Zygmunta.** Obraz VI. **Wdowa.** Obraz VII. **Zamknięcie kościołów.** 1040(12-12)

Przedpłata na całe dzieło wynosi 4 złr. do 10 marca, t. j. do ukazania się dzieła. Po wyjściu cena będzie podwyższoną.

Przedpłatę przyjmuje

KSIĘGARNIA GEBETHNERA i SPÓŁKI

w Krakowie.

Dla amatorów!

W handlu

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Sukiennice l. 28

jest do nabycia

FAJKA

piankowa, bardzo pięknie rzeźbiona, okuta w srebro.

Sadzonki i nasiona leśne

starannie opakowane rozsyła za zaliczką pocztą lub koleją:

Leśnictwo Zassów pod Czarną.

Nasiona sosny 1 złr. 35 ct.,
„ świerka 75 ct.,
„ modrzewia 90 ct.,
za 1 funt = ½ Klgr.

Sadzonki: sosna 1-rocz. 50 ct.; świerk 2, 3 i 4 letni 1 złr., 1 złr. 50 ct. i 2 złr.; modrzew 2, 3 i 4-letni 2 zł. 2 zł. 50 ct. i 3 zł. 4-letnia olszyna i brzezina po 4 zł **za 1000 sztuk.**

Crataegus (Biała cierń na żywopłoty), 4-letnie dęby, dziczki gruszek i jabłek, po 1 zł. **za 100 sztuk.** 1128(4-2?)

HANDEL

KORZENI I WIN

w pełnem ruchu, w jednej z głównych ulic Krakowa, od lat 20-tu istniejący, jest z powodu słabości właściciela pod korzystnemi warunkami do odstąpienia.

Objaśnień udzieli listownie **„F. Bruno Hahn w Krakowie.** 1114(5-6)

Dla dobra Publiczności!

Już oddawna podnoszono głosy, iż wskutek nieczystego utrzymywania narzędzi u pp. fryzjerów i golarzy powstają często uporczywe a nawet śmiercią grożące choroby, jak się to w tych dniach w Berlinie zdarzyło, iż zacięcie nieczystą brzytwą spowodowało zakażenie krwi a ostatecznie śmierć. Głosy te jednak, podjęte w celu zabezpieczenia życia publizności, padały w próżnię, nie wydając pożądanego skutku. Pierwszym, który myśl tę urzeczywistnił jest p **BEER właściciel znanego, wytwornie urządzonego zakładu fryzjerskiego w Sukiennicach** Urządził bowiem w ten sposób, iż każdy abonujący się gość posiada osobną dla siebie nową brzytwę, nowy grzebień i szczotkę pod zamknięciem, nie płacąc nic więcej nad zwykłą cenę. Czyste utrzymywanie narzędzi, oraz ta pożyteczna dla ogółu nowość, daje chlubne świadectwo gorliwości p. Beera o ubezpieczenie życia swoich gości. Dla tego czujemy się zobowiązani przyklasnąć takiemu postępowaniu i polecić ten zakład interesowanym stronom. 1117(4-4)

A. B.

L. 677. 1131(5-?)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady budowniczego przy Magistracie miasta Podgórza, rozpisuje się niniejszy konkurs do dnia 30 marca 1891.

Z posadą tą przez rok prowizoryczną z prawem uzyskania po upływie roku, stabilizacji, połączoną jest płaca roczna 1200 złr. w. a. z 10% dodatkiem na mieszkanie.

Kandydaci na tę posadę, winni się wykazać świadectwami z odbytych nauk technicznych na jednej z politechnik Państwa Austrjackiego, tudzież koncessją na wykonywanie budownictwa, oraz odbytą w tym zawodzie praktyką.

Z Magistratu miasta Podgórza.
dnia 27 lutego 1891.

EKONOMISTA POLSKI

ROK II.

PISMO MIESIĘCZNE

poświęcone sprawom polityki ekonomicznej, sprawom finansowym, administracyjnym, handlowym i przemysłowym, wychodzi **w objętości ośmiu arkuszy we Lwowie**, pod redakcją: **Dr. Witołda Lewickiego, Teofila Merunowicza, Tadeusza Romanowicza, Dr. Tadeusza Rutowskiego, Stanisława Szczepanowskiego i Franciszka Zimy.**

Jako dodatek informacyjny wychodzi w formie wielkiego 1—1½ arkusza każdej soboty **Tygodnik ekonomiczny**, omawiający w artykułach wstępnych sprawy bieżącej polityki ekonomicznej, w dziale korespondencji zestawiający obfity materjał informacyjny o ruchu przemysłowym i handlowym.

Osobny dział inseratowy pomieszcza wszelkie ogłoszenia 1 raz po 15 centów od wiersza, następne razy z opuszczeniem znacznego rabatu.

Cena prenumeraty we Lwowie i na prowincji:
Ekonnomista Polski bez dodatku inform. Tygodnika ekonomicznego. Rocznie 15 złr., półrocznie 7 złr. 50 cnt., kwartalnie 3 złr. 75 cnt., miesięcznie 1 złr. 25 cnt. Ekonomista Polski z dodatkiem inform. Tygodnika ekonomicznego. Rocznie 18 złr., półrocznie 9 złr., kwartalnie 4 złr. 50 cnt., miesięcznie 1 złr. 50 cnt.
W W. Księstwie Poznańskiem, w Królestwie Polskiem i Cesarstwie ceny też same. 1072(12-12)

Prenumeratę przyjmuje:

Administr. Ekonomisty Polskiego i Tygodnika ekonomicznego

we Lwowie plac Bernardyński l. 7.

☛ tudzież wszystkie księgarnie lwowskie. ☚

Skład główny.

We Lwowie księgarnia Gubrynowicza i Schmidta. W Krakowie S. Krzyżanowskiego. W Warszawie Gebethnera i Wolffa.

Adres redakcji: **ul. Teatralna L. 5.**

Wieś Rzemiendzice

w powiecie Miechowskim w Królestwie polskiem obejmująca 629 morgów gleby pszennej, z tych 559 morgów obszaru dworskiego, jest do pozbycia w zamianie za wioskę w Galicji w pobliżu Krakowa, lub do sprzedania.

Bliższą wiadomość powziąść można bezpośrednio u właściciela Rzemiendzic **Stanisława Szpora** Radcy Sądu Wyższego w Krakowie. 1?2?(3 3)

Uważajcie na konie!

Z wielkiej słynnej fabryki koców i derek na konie, zakupiłem cały zapas za połowę zwykłej ceny i sprzedaję, dopóki zapas starczy, wielkie, grube, szerokie, nie do zdarcia derki na konie po cenach bajecznie nizkich. Derka na konia 1½ metra długości i szerokości, sztuka 1 złr. 50 cnt. Derka na konia 1¾ metra długości i szerokości sztuka 1 złr. 80 cnt. Derka na konia żółto-włosista sztuka 2 złr. 50 cnt. Derka na konia żółto-włosista double sztuka 3 złr. 50 cnt. Koc męzki, wyborowego gatunku sztuka 8 złr. Koc t. z. tygrysowy, wyborowego gatunku sztuka 12 złr. Koc jedwabny bouret sztuka 3 złr. 50 cnt.

Za gotówkę lub za pobraniem do nabycia w składzie fabrycznym pod firmą:

S. Altmann,
Exporteur 919 10-10)

Wiedeń, I., Dominikanerbastei Nr. 23.

Uwaga. Gilzy nieklejone nie pękają przy robieniu papierosów.

!!BEZ KONKURENCJI!!

Kto chce palić rzeczywiście dobre i zupełnie nieszkodliwe papierosy Niech kupuje tutki (gilzy) NIEKLEJONE z fabryki

S. WIERUSZ-NIEMOJOWSKIEGO

Lwów — Teatralna 3. Kraków — Sukiennice 28.

Ceny bardzo niskie.

☛ **100 sztuk od 12 centów** ☚

Zlecenia zamiejscowe — odwrotnie. Opakowanie gratis Przy odbiorze 5000 koszt transportu ponosi fabryka. 1?78(179-18?)

W aptece pod „Barankiem"

W. REDYKA

W KRAKOWIE.

Główny skład wszystkich środków leczniczych krajowych i zagranicznych, skład środków homeopatycznych Santera, win wzmacniających wyrobu własnego, jak również Mikolascha i Kalickiego, wszystkie przetwory Mańkowskiego i opatrunki chirurgiczne Dobrowolskiego; wody mineralne i sztuczne.

Woda M. S. Allen znakomity i za najlepszy uznany środek przywracający włosom pierwotny kolor.

Balsam krakowski wzmacniający porost włosów, odświeża i wzmacnia cebulki, usuwa łupież i przyczynia się do bujnego porostu.

Woda anaterynowa wzmacniająca i konserwująca od bolu i psucia się zęby, nadto woda **Kottiego, Röslera, Jebensa, Jacksohna, Elixir Benedyktyński** i t. d.

Pasty do zębów, **Cremy** na twarz, **Perfumy** płynne stałe i Oriza i t. d.

Zamówienia z prowincji expedjuje się pocztą odwrotną za zaliczką. 943(1-1)

Wydawca i redaktor naczelny: Józef Orłowski. Druk. Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego Odpowiedzialny za Redakcję: Franciszek Głowacki.